



Wrocław, 28 czerwca 2021

Dr hab. Tomasz Zarębski, prof. DSW  
Dolnośląska Szkoła Wyższa  
Ul. Strzegomska 55  
53-611 Wrocław  
tomasz.zarebski@dsw.edu.pl

## **Opinia o dorobku naukowym i recenzja rozprawy habilitacyjnej dra Michała Piekarskiego**

Dr Michał Piekarski jest absolwentem filozofii. Studia realizował na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, gdzie w 2007 roku z wyróżnieniem uzyskał magisterium (praca: *Transcendentalna wykładnia „Traktatu logiczno-filozoficznego” Ludwiga Wittgensteina*), a w 2010 roku doktorat – na podstawie rozprawy *Ewolucja Wittgensteinowskiej koncepcji związku języka ze światem*. Promotorem doktoratu był prof. Marek Maciejczak, a recenzentami prof. Janina Buczkowska i prof. Andrzej Leder. Od 2012 roku jest zawodowo i instytucjonalnie związany z Wydziałem Filozofii Chrześcijańskiej UKSW, gdzie pracował na stanowisku naukowo-dydaktycznym oraz naukowym. Przed uzyskaniem etatu w UKSW przed rok wykładał w Szkole Wyższej im. Bogdana Jańskiego w Warszawie na Wydziale Nauk Społecznych (2011-2012).

### **Sumaryczne ujęcie całości dorobku naukowego**

Dorobek naukowy Habilitanta obejmuje **2** monografie: *Mechanizmy predycyjne i ich normatywność* (2020), wskazaną jako osiągnięcie mające być podstawą do nadania stopnia doktora habilitowanego, oraz *Logika – gramatyka – pragmatyka. Ewolucja Wittgensteinowskiej koncepcji związku języka ze światem* (2014), będącą rozszerzoną i zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej. Oprócz nich na dorobek naukowy składają się **3** rozdziały w monografiach, w tym 2 teksty anglojęzyczne opublikowane jako materiały przedkonferencyjne (*precedings*) cyklicznych konferencji organizowanych przez Austrian Ludwig Wittgenstein Society w Kirchberg am Wechsel; następnie **28** artykułów w czasopismach, w których zdecydowana większość (24) znajduje się na obecnie obowiązującej liście czasopism punktowanych MEiN, przy czym 11 tekstów to artykuły anglojęzyczne; a także **4** artykuły recenzyjne (w tym 1 anglojęzyczny) oraz **1** przekład z j. angielskiego (Wittgenstein, Rhees,



*Rozmowy o Freudzie, Kronos*). Oprócz tego Michał Piekarski był reaktorem naukowym 2 pełnych numerów czasopisma „*Studia Philosophiae Christianae*”, poświęconych filozofii normatywności.

Poza dorobkiem *stricte* publikacyjnym należy wymienić 24 wystąpienia konferencyjne na konferencjach krajowych oraz 20 wystąpień na konferencjach zagranicznych, w tym 4 wykłady „na zaproszenie”. Dr Piekarski organizował lub współorganizował 11 wydarzeń o charakterze naukowym (konferencje, warsztaty, seminaria), w tym międzynarodowe. Był kierownikiem 1 projektu naukowego Narodowego Centrum Nauki (2017-2018), a także wykonawcą w projekcie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju „Forum Logicum” (2018).

Habilitant jest członkiem 6 towarzystw naukowych (5 zagranicznych), był członkiem redakcji czasopisma „*Kronos – metafizyka, kultura, religia*” (2011-2016); deklaruje, że odbył 2 krótkie kwerendy biblioteczne oraz konsultacje fachowe za granicą (Pittsburgh, USA i Genua, Włochy). Recenzuje artykuły w uznanych polskich oraz zagranicznych czasopismach.

Dr Piekarski uczestniczył też w aktywnościach składających się na tzw. trzecią misję uniwersytetu, a mianowicie prowadził zajęcia w warszawskich liceach w ramach projektu NCBiR „Forum Logicum”, a także wykładał filozofię umysłu na Uniwersytecie III wieku w Milanówku (2019); w 2017 roku był członkiem Komitetu Okręgowego Olimpiady Filozoficznej w Warszawie.

Indeks Hirsha podany przez autora to 4, liczba cytowań 36, Impact Factor: 9.366 (obecnie wskaźniki te są już jednak wyższe).

Pod względem liczebności dorobek dra Piekarskiego należy niewątpliwie uznać za zupełnie wystarczającą podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie filozofia. Jest to dorobek w znacznej mierze międzynarodowy. Habilitant publikuje artykuły w czasopismach uznanych i punktowanych, jest zapraszany jako *keynote speaker* na międzynarodowe konferencje. Bierze udział w debatach i kształtuje swoje poglądy w dialogu z innymi filozofami, o czym świadczy polemiczny i krytyczny charakter sporej części jego tekstów, a również częsty i czynny udział w konferencjach, debatach, warsztatach czy seminariach. Realizuje granty. Brał udział w międzynarodowym dużym projekcie *Avant* (a właściwie w jego 3 różnych podprojektach). Zyskał krajowe i międzynarodowe uznanie w świecie filozoficznym, czego świadectwem są również kierowane do niego zaproszenia do współpracy i recenzowania artykułów naukowych. Jego teksty mają wysokie wskaźniki bibliometryczne.

Sumując: oceniając dorobek naukowy, w tym organizacyjny, popularyzatorski i ekspercki, pod względem sumarycznym, należy stwierdzić, że dr Piekarski z nawiązką wypełnia kryteria wymagane przy ubieganiu się o stopień naukowy doktora habilitowanego w dyscyplinie filozofia.



## Zainteresowania naukowe Habilitanta

Pod względem tematycznym dorobek naukowy dra Piekarskiego ma, moim zdaniem, dwa główne nurty. Pierwszym jest problematyka związana z kwestią związku języka i świata, a ośrodkiem, wokół którego koncentrują się badania Habilitanta, jest filozofia Ludwiga Wittgensteina. Kwestie stawiane przez tę filozofię bada problemowo z kilku różnych perspektyw, głównie odnosząc je do fenomenologii (Husserla, Póltawskiego), ale również, na przykład, do projektu monadologii i *characteristica universalis* Leibniza. Drugi nurt to zagadnienia związane z normatywnością, filozofią umysłu, filozofią biologii, który swój pełny wyraz uzyskał w rozprawie habilitacyjnej. Jednak w omawianym dorobku pojawia się też kilka tekstów napisanych nieco na marginesie wspomnianych dwóch nurtów, np. *Dwa prawa. Dialektyka języka w Platońskim „Gorgiaszu”* („Kronos” 2011), *Kapitalizm, protestantyzm, Trójca Święta* („Kronos” 2012), *From Critique of Husserlian Empiricism to Ethical Personalism. The Evolution of Andrzej Póltawski’s Phenomenology* („Fenomenologia”, 2017) czy dwa artykuły z odnoszące się do etyki zwierząt: *Czy pytanie o myślenie jest pytaniem z zakresu etyki? Dyskusja na tle poglądów Kartezjusza* („Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, 2015) i *The problem of a question about animal ethics. Discussion with Mark Coeckelbergh and David Gunkel* („Journal of Agricultural and Environmental Ethics”, 2016). Świadczy to o różnorodności zainteresowań i szerokich horyzontach Habilitanta.

Wśród prac składających się na całokształt osiągnięć naukowych dra Piekarskiego (z wyłączeniem rozprawy habilitacyjnej), na uwagę zasługuje – choć nie to osiągnięcie jest bezpośrednim przedmiotem niniejszej recenzji – rozprawa doktorska *Logika – gramatyka – pragmatyka. Ewolucja Wittgensteinowskiej koncepcji związku języka ze światem* (2014). Książka ta jest dojrzałym, erudycyjnym i samodzielny opracowaniem tytułowej problematyki. Autor korzysta z najnowszych wydań pism Wittgensteina i opracowań jego filozofii, kierując swoje rozważania na ukazanie jedności myśli austriackiego filozofa – wiele uwagi poświęcając okresowi traktowanemu jako przejściowy (zwłaszcza okres fenomenologiczny) w myśli autora *Traktatu* i *Dociekań*. I choć myślenie o twórczości Wittgensteina jako jednym i w miarę spójnym przedsięwzięciu nie stanowi oczywiście nowości w wydaniu Piekarskiego (stanowisko takie prezentował choćby Stephen Toulmin, a niedawno również autorzy spod znaku tzw. „nowej interpretacji” Wittgensteina), to jednak proponowana przez niego perspektywa jest w mojej ocenie przedsięwzięciem oryginalnym. Historyczne analogie np. między Leibnizjańską harmonią przedustawną a zakładanym izomorfizmem języka i świata, morfologią roślin Goethego czy morfologią dziejów Spenglera a Wittgensteinowskimi formami życia to zdecydowane atuty książki. Zaletą jest też niejako „komparatystyczne” podejście do idei, z którymi borykał się Wittgenstein (Piekarski przy różnych okazjach i w odpowiednich aspektach odnosi je do de Saussure’a, Foucaulta, Derridy, Descombesa czy Heideggera), a również odwołanie się do inspiracji, którymi kierował się autor *Traktatu* (nie tylko do Fregego i Russella, lecz również do Hertza, Boltzmana czy wspomnianych Goethego i Spenglera). Obszerność i wielojęzyczność bibliografii (występują w niej pozycje w j. angielskim, niemieckim i francuskim) jest jednym ze wskaźników erudycji i skrupulatnego podejścia do badań. Najbardziej wartościowy – w mojej ocenie – rozdział II:



„Deskrypcja i gramatyka” dotyczący m.in. języka fenomenologicznego u Wittgensteina (głównie w *Some Remarks on Logical Form*), definicji ostensywnej jako reguły gramatycznej oraz gramatycznego charakteru pojęć intencjonalności, „prawdy” i „fałszu” stanowi godną polecenia eksplikację idei związku języka i świata prezentowanej przez tego austriackiego filozofa.

Z pozostałych tekstów – artykułów – spora część dotyczy właśnie Wittgensteina i w pewnej mierze nawiązuje do tematyki doktoratu. Na wyróżnioną uwagę zasługują tutaj, moim zdaniem, dwa z nich, dotyczące związku Wittgensteina z psychoanalizą. Jeden to tłumaczenie, jedyne w dorobku Habilitanta, fragmentów notatek Rusa Rheesa z zajęć i rozmów z Wittgensteinem z lat 1942-43 (*Rozmowy o Freudzie*, „Kronos. Metafizyka, Kultura, Religia” 2010); drugi to artykuł analizujący relację Wittgensteinowskiej terapii filozoficznej i Freudowskiej psychoanalizy (*Wittgenstein versus Freud: terapia filozoficzna a terapia psychoanalityczna*, również czasopiśmie „Kronos”, 2010). Autor słusznie zauważa, że „Tym, co Wittgenstein wniósł oryginalnego do ‘sporu o psychoanalizę’, jest zwrócenie uwagi na językowe podstawy twierdzeń psychoanalitycznych [...], na warunki możliwości pojawienia się wypowiedzi dotyczących psychiki, zaburzeń myślenia czy nieświadomości” (s. 148). Zasadnie podkreśla, z jednej strony, krytyczny stosunek Wittgensteina do Freuda, z drugiej jednak wskazuje na niepowierzchowne pokrewieństwo teoretycznego podejścia u obu tych autorów, gdyż obaj kładli nacisk na etiologię badanego problemu i jej językowy aspekt: „Pomimo że obaj myśliciele zajmowali się zupełnie innymi kwestiami, ostatecznie ich drogi przecinają się w pytaniu o genezę myślenia. Obaj wiążą odpowiedź z fundamentalną rolą języka i jego miejscem w kulturze, choć Wittgenstein skierował swój namysł ku temu, co określił mianem formy życia (*Lebensform*) lub jego strumienia (*Fluss des Lebens*), Freud zaś uważał, że tajemnica ludzkiego sposobu bycia tkwi w tym, co nazwał nieświadomością – w strukturze na w pół psychicznej, na w pół biologicznej, w której upatrywał genezy sensu, rozumu i szaleństwa” (s. 160).

Uwagę przykuwa również tekst *Kapitalizm, protestantyzm i Trójca Święta* („Kronos”, 2011), nawiązujący do *Etyki protestanckiej i ducha kapitalizmu* Maxa Webera i będący swoistą polemiką z założeniami twórcy „socjologii rozumiejącej”, podejmujący jednocześnie pytanie o aktualność myśli Webera w kontekście współczesnej rzeczywistości kapitalistycznej. Piekarski kładzie nacisk na przeniesienie akcentu z etyki indywidualnych dążeń na ogólniejszy aspekt społeczny: „Rysem szczególnym kapitalizmu dziś i wczoraj – pisze Habilitant – jest jego wymiar teologiczno-eschatologiczny, nie w sensie jednostkowym, ale właśnie w powszechnym, społecznym i politycznym” (s. 206). Jest to bardzo ciekawy i kompetentny tekst, chociaż – jak się wydaje – nie mieszczący się w głównym ognisku zainteresowań Autora.

Również w pewnej mierze na uboczu głównego nurtu zainteresowań Piekarskiego należałoby umieścić dwa teksty podejmujące problematykę etyki zwierząt. Pierwszy: *Czy pytanie o myślenie zwierząt jest pytaniem z zakresu etyki? Dyskusja na tle poglądów Kartezjusza* („Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, 2015) udziela twierdzącej odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule; odnosząc się do rozważań Normana Malcolma, inferencjalizmu, a również Petera Singera, Piekarski przekonuje o ścisłym związku naszego przypisywania zwierzętom zdolności myślenia a uznania przez nas, bądź odmowy, etycznych obowiązków



względem zwierząt. Drugi tekst *The Problem of the Question About Animal Ethics: Discussion with Mark Coeckelbergh and David Gunkel* ("The Journal of Agricultural and Environmental Ethics", 2016) ma charakter polemiczny – na co wskazuje zresztą tytuł – a co do treści utrzymany jest w podobnym duchu.

Patrząc na całość opublikowanego dorobku dra Piekarskiego, należy stwierdzić, że dorobek ten charakteryzuje się wysokim poziomem naukowym, dbałością o język i precyzję pojęciową, a również przywiązaniem do klarowności wyводу. Autor zwykle zauważa słabsze strony omawianych koncepcji, wskazuje je i omawia. Da się więc w jego tekstach zauważyć zarówno rzetelny warsztat naukowy, jak i dużą samodzielność badawczą.

### Recenzja rozprawy habilitacyjnej

Rozprawa habilitacyjna Michała Piekarskiego *Mechanizmy predykcyjne i ich normatywność* (2021) jest efektem kilkuletnich i intensywnych poszukiwań intelektualnych Autora nakierowanych na problematykę normatywności. Książka ta przedstawia autorską koncepcję normatywności mechanizmów biologicznych i umieszcza tę koncepcję w ramach pewnej wersji przetwarzania predykcyjnego. Jednocześnie jest to pierwsza monografia – i pierwsza rozprawa habilitacyjna w Polsce – poświęcona obszernie problematyce przetwarzania predykcyjnego.

Jako najogólniejszą ramę swojej koncepcji Piekarski słusznie wskazuje w autoreferacie trzy stanowiska: *pluralizm normatywny* – a właściwie bardzo szerokie ujęcie normatywności, znacznie wykraczające poza deontologię kodeksów etycznych i refleksji nad moralnością, obejmujące zwłaszcza problematykę percepcji i działania (podobne wątki pojawiają się np. u Brandoma, McDowella, Sellarsa, Boghossiana, Whitinga etc.); *realizm normatywny* – głoszący, że pewne przedmioty i procesy są normatywne z natury, a nie tylko w perspektywie obserwatora, który przypisuje im cechy normatywne; oraz *naturalizm metodologiczny* – pogląd głoszący, że „należy szukać naturalnych wyjaśnień dla badanych przez nas aspektów świata”, przy czym Autor nie stawia mocnej tezy o jedynej prawomocności biologicznych wyjaśnień wszelkich zagadnień związanych z normatywnością, odrzucając przy tym fizykalizm i redukcjonizm typowy dla naturalizmu ontologicznego i epistemologicznego.

Pod względem formalnym i strukturalnym rozważania Habilitanta ułożone są w klarowny, złożony argument, w którym wskazuje on pięć hipotez głównych i dwie hipotezy pomocnicze (z których jedną Autor ostatecznie odrzuca), stanowiące – w przypadku ich pozytywnego „sprawdzenia” – podstawę do przyjęcia końcowego wniosku, że – jak pisze Piekarski – „bayesowskie PP jest (1) nietrywialną ramą wyjaśniającą (przynajmniej niektóre) zjawiska poznawcze; oraz (2) ramą normatywną, ponieważ wyjaśnia zjawiska poprzez rekonstrukcję i opis mechanizmów normatywnych odpowiedzialnych za ich realizację, a nie dlatego, że formułuje jedną lub więcej zasad normatywnych” (s. 27). Hipotezy, które Autor



kolejno uzasadnia w książce głoszą zaś: H1 – odróżnienie normatywności oceniającej od normatywności wewnętrznej, przypisywanej danemu przedmiotowi lub mechanizmowi z powodów ontycznych („czyli dlatego, że dany przedmiot czy mechanizm jest taki, jaki *jest*”, s. 22); H2 – eksplanacyjną istotność pojęcia normatywności, gdyż za jego pomocą „nie tylko opisujemy, ale także wyjaśniamy określone mechanizmy, wskazując na takie ich (normatywne) własności, jakie są dla nich konstytutywne (s. 23); H3 – że zakładane mechanizmy normatywne grają określone role przyczynowe w wyjaśnieniach działań i zachowań (s. 24); H4 – że PP oferuje nietrywialne wyjaśnienie określonych zjawisk, wykorzystując modelowanie Bayesa; pomocnicza hipoteza ontyczna HO – głosząca, że „Istnieją takie zjawiska, jakie wyjaśnia się za pomocą bayesowskiego PP, ponieważ są one bayesowskie z natury, a jeżeli są one bayesowskie z natury, to znaczy, że powinno się je wyjaśniać przy użyciu modelowania probabilistycznego” (s. 26); oraz H5 – głosząca, że bayesowskie PP ma charakter normatywny, ponieważ mechanizmy predykcyjne są normatywne, a nie dlatego, że formułuje się pewne zasady myślenia lub działania (s. 27).

Powyższej strukturze argumentacyjnej podporządkowane są obszernie i skrupulatne analizy zawarte w poszczególnych rozdziałach rozprawy. Całość rozważań Piekarskiego charakteryzuje się spójnością, wysoką świadomością metodologiczną i samodzielnością zarówno w polemikach z dyskutowanymi stanowiskami, jak i w formułowaniu własnych tez. Wyprzedzając niejako końcowy wniosek recenzji, poniżej skoncentruję się na wskazaniu kilku punktów, które – oprócz samej koncepcji rozprawy i jej głównej tezy – stanowią cząstkowy, ale istotny, wkład we współczesne debaty. Wątki, o których mowa, pojawiają się jako swego rodzaju „punkty zwrotne” w argumentacji Piekarskiego, ale same w sobie stanowią również pewne wartościowe *nova*.

Po pierwsze, na uwagę zasługuje przedstawiona w rozdziale pierwszym krytyka poglądu o kantowskim charakterze przetwarzania predykcyjnego (s. 50-57), w której Autor odwołuje się do dedukcji transcendentальной oraz argumentów transcendentálních – a ściślej biorąc do braku tych elementów w koncepcji przetwarzania predykcyjnego. Przekonuje jednocześnie, że przetwarzanie predykcyjne, w przeciwieństwie do perspektywy kantowskiej, wykorzystuje tzw. Dennettowską „inżynierię odwrotną” (dostarczanie hipotez na temat „gotowych” mechanizmów) oraz wnioskowanie abdukcyjne, tzn. wnioskowanie do najlepszego czy najprawdopodobniejszego wyjaśnienia pewnego zidentyfikowanego zbioru faktów. Habilitant podkreśla również, częściowo inspirując się „ekologizmem” Nico Orlandi, przyczynowy związek modeli generatywnych i świata (podważając tradycyjny, przedstawiony przez Dana Zahaviego) zarzut antyrealizmu wobec przetwarzania predykcyjnego.

Po drugie, cenny wydaje mi się użytek, jakie Piekarski robi z wyodrębnienia (za Jonesem i Lovem) spośród różnych ujęć bayesowskiego przetwarzania predykcyjnego tak zwanego „bayesizmu oświeconego” (s. 115-128), tzn. satysfakcjonującego eksplanacyjnie i nietrywialnego, przeciwstawionego bayesowskiemu fundamentalizmowi (eksplanacyjnie słabemu); a również użytek, jaki Habilitant robi z rozróżnienia na normatywność oceniającą i normatywność wewnętrzną. Dzięki temu ostatniemu rozróżnieniu – co Piekarski pokazuje w polemice z Elqayam i Evansem – zastępuje bowiem podział na bayesowski deskryptywizm i bayesowski preskryptywizm podziałem na słabą (antyrealistyczną) i mocną (ontyczną,



realistyczną) formę bayesowskiego preskrytywizmu. Zabieg ten zaś pozwala Autorowi wprowadzić pojęcie normatywności w obręb modelu i strategii eksplanacyjnej.

Po trzecie, istotne jest – prezentowane w rozdziale trzecim i czwartym – omówienie wzajemnej relacji zasady energii swobodnej Karla Fristona i pojęcia przetwarzania predykcyjnego, a zwłaszcza kwestii eksplanacyjnego potencjału zasady Fristona w odniesieniu do mechanizmów o charakterze predykcyjnym. Przedstawione przez Piekarskiego rozstrzygnięcie, że mechanizm minimalizacji energii swobodnej oraz koce Markowa nie są w stanie dostarczyć wystarczającego, zadowalającego wyjaśnienia kwestii przetwarzania predykcyjnego (s.173-175) jest istotnym głosem w nakreślonym sporze. Wzmocnione jest ono dalszą tezą Piekarskiego, zgodnie z którą mechanizmy predykcyjne nie są mechanizmami homeostatycznymi (dążność do zachowania homeostazy jest jedną z głównych „składowych” zasady energii swobodnej), a zatem nie da się ich w pełni wyjaśnić przez odniesienie do pojęcia homeostazy; nie da się ich więc wyjaśnić przez zastosowanie sformułowanej przez Fristona zasady.

Po czwarte, na uwagę zasługuje opracowanie koncepcji *relacji motywacyjnej*: pomiędzy predykcją a działaniem organizmu w określonych warunkach środowiskowych (rozdział czwarty).

Po piąte – co jest związane z pojęciem relacji motywacyjnej – oryginalne wydaje mi się opracowanie ujęcia ograniczeń występujących w środowisku jako czynników, dzięki którym dany mechanizm wchodzi zarówno w relację przyczynową, jak i normatywną. Relacja ta zachodzi w kontekście koncepcji (traktowanej raczej jako hipoteza) tzw. „normatywności rozporoszonej”, w której ograniczenia traktowane są jako konstytutywny komponent danego mechanizmu (s. 268 i dalej). W celu pełnego wyjaśnienia związku ograniczeń i przetwarzania predykcyjnego Autor postuluje mechanistyczną integrację przetwarzania predykcyjnego z innymi modelami.

Uwzględniając całość argumentacji Habilitanta, wypada zgodzić się z nim, że osiągnął zamierzony cel, którym było: a) „zapropozowanie oryginalnej perspektywy myślenia o biologicznych mechanizmach normatywnych w kategoriach normatywności eksplanacyjnej”; b) „wykazanie, że zaproponowana koncepcja pozwala na uzasadnienie tezy, że istnieje określona przyczynowa rzeczywistość pomiędzy naszymi przekonaniem a działaniami, które podejmujemy na podstawie tych przekonań (rozumianych w przetwarzaniu predykcyjnym jako wysokopoziomowe założenia dotyczące świata)” (cytat za Autoreferatem, s. 12).

Zrealizowany przed dra Piekarskiego projekt stanowi oryginalny i samodzielny pomysł. Rozprawa oparta jest na aktualnych i reprezentatywnych źródłach naukowych, które Habilitant omawia krytycznie i w dyskusji z którymi formuje swój własny pogląd. Uważam, że chociaż lektura książki Piekarskiego nie musi w pełni przekonać czytelnika do poglądów rozwiązań teoretycznych Habilitanta, to jednak książka przedstawia przemyślane i starannie uzasadnione stanowisko, z którym warto podjąć poważny dialog. Z powyższych powodów uznaję więc rozprawę habilitacyjną dra Michała Piekarskiego *Mechanizmy predykcyjne i ich normatywność* za pracę cenną naukowo i kwalifikującą jej autora do stopnia doktora habilitowanego.



## Wniosek

Na podstawie analizy dorobku naukowego dra Michała Piekarskiego, a przede wszystkim jego rozprawy habilitacyjnej, i innych form jego działalności akademickiej, opowiadam się za dopuszczeniem jego kandydatury do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego. Rozprawa habilitacyjna *Mechanizmy predykcyjne i ich normatywność* spełnia wszystkie wymogi określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020, poz. 85), a osiągnięcia naukowe stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny naukowej filozofia.

## Oświadczenie o braku konfliktu interesów

Oświadczam, że nie pozostaję w konflikcie interesów w związku z zadaniem oceny dorobku naukowego i recenzowania rozprawy habilitacyjnej dra Michała Piekarskiego. Dra Piekarskiego znam głównie na stopie zawodowej, to znaczy z wystąpień konferencyjnych i publikacji, jednak nie zachodzą żadne okoliczności, mogące budzić uzasadnione wątpliwości co do mojej bezstronności.

Tomasz Zarębski